

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 15 Listopada r. s. 1822 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 7 listopada.

Podług *Konserwatora*, Cesarz Jegomość udał orderem ś. *Włodzimierza* 2giej klasy *Pana Własowa*, generała majora wojska dońskiego.

Podług *Ruskiego Inwalida*: przez rozkaz dzienny, wydany w *Weronie* d. 10 października, liczący się w kawalerii generał major *Portniahin*, mianowany generałem okręgowym wewnętrznej straży 8go okręgu.

Przez tenże rozkaz dzienny, znajdujący się w orszaku Jego Cesarskiej Mości, generał major *Hrabia Potocki* 2gi, dla interessow familiynych, uwalnia się ze służby z mundurem.

Najlaskawiej mianowani kawalerami orderu ś. *Anny* 3ciej klasy: sztabs-lekarsz 7go pólku karabinierów *Maslow*; assesor sądu ziemskiego melitopolskiego radca tytularny *Aniszczenkow* i assesor sądu ziemskiego ardatowskiego porucznik *Xiążę Wołkoński*.

Po długiej chorobie umarł tu rzeczywisty radca tajny *Popow*. Roszja utraciła w nim męża stanu, równie ze światła jak enoty znakomitego. Chwałebnej pamięci CESARZOWA KATARZYNA II, zaszczycała go szczególniejszem zaufaniem. W wojnach z Turcją, pod sprawą marszałka *Xiążęcia Potemkina* prowadzonych, rzeczy największej wagi jego kierunkowi powierzane były; później zaś w stopniu sekretarza stanu i naczelnego dyrektora gabinetu, miał naysiękniejsze pole do okazania swej gorliwości i talentów. Najjaśniejszy Panujący Cesarz Jegomość, również oddając sprawiedliwość wyższemu zasługom i talentom zmarłego, umieścił go na urzędzie znaczącym w Radzie Państwa, prezesem departamentu spraw cywilnych.

P. Hummel, członek moskiewskiego towarzystwa *Badaczów natury*, wydał w Petersburgu 2gą część swoich *Entymologicznych opisów*, zawierających doświadczenia autora, zrobione w roku 1822. Część ta szacownych prac autora tym godniejszą jest uwagi, iż zawiera w sobie część *Historii Naturalnej*, stosowaną do Roszji, a mianowicie Petersburga i jego okolic.

Kurs petersburski dnia 3 listopada dukat holenderski nowy 11 r. 50 kop. stary 11 r. 20 k. Zmiana złota 2 r. 88 kop. Zmiana srebra 2 rub. 75 kop.

Nieustający dochod kommissyji umorzenia długow: 68 assygn. - - po — — 100½ } procentow
68 brzęcząca moneta — — 97 }
58 takąż - - - - - 81½ }

A U S T R Y A.

Wiedeń, dnia 11 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Synod węgierski postanowił jednomyślnie przywrócić jezuitów, i powierzyć im edukacją młodzieży.

Monarchia austriacka ma teraz 17 arcybiskupstw, 82 biskupstw, 6 uniwersytetów, 27 liceow, oraz innych instytucow teologicznych i filozoficznych.

Xiążę Mikolay Esterhazy, magnat węgierski, miał d. 25 z. m. wyjechać do *Neapolu*. Po zupełnym urządzeniu interessow gospodarskich, zosta-

je mu jeszcze 2,000,000 zł. ryń. rocznego dochodu z dóbr, i pieniądze te obracać myśli na podróże.

Weronia dnia 28 października.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dnia 26 b. m. przybyły tu z *Medyolanu* dwie deputacye, jedna od centralnej kongregacyi, a druga od miasta. Na czele pierwszej jest *Hrabia Strassoldo*, prezes gubernialny.

Xiążę Wellington nie jest bardzo czynny. Jedni sądzą, iż się ochrania, aby nie wpadł powtórnie w chorobę, z której niedawno wyszedł, a drudzy przypisują to polityce. Wreszcie *Xiążę* ten jest bardzo poważany.

Prywatne naradzanie się w *Wiedniu* *Pana Carneiros*, posła hiszpańskiego, z *Xiążęciem Wellingtonem*, miało wpływ widoczny na postępowanie innych poslow.

Wdanie się zbroyną ręką do interessow hiszpańskich zapewne nie nastąpi. Zdaje się, iż tego zaniechano; lecz rozpoczęto układy, z których jedni pomysłiny skutek obiecują, a drudzy, znający charakter hiszpanow, sądzą, iż Hiszpania nie zechce zmienić konstytucyji swojej, a uznanie potrzeby tej odmiany samą sobie zostawia. Słychać daley, iż w tym razie sprzymierzeni Monarchowie wezwą Francją, aby użyła środków, mogących zjednać uszanowanie dla kraju swego, i tymczasowie wstrzymała albo przynajmniej zmniejszyła dyplomatyczne stosunki z Hiszpanią. Na oświadczenie *Xiążęcia Wellingtona*, iż Anglia nie będzie za działaniem siłą zbroyną przeciwko Hiszpanii, jeśli by nie uwłaczano Królowi, i nie starano się rozpościerać daley konstytucyji hiszpańskiej, dał *Pan Carneiros* stanowczą odpowiedź, która uchyla obawę obu tych przypadkow. Gdy więc obrady kongresu względem Hiszpanii, przynajmniej co się tycze zasady pośrednictwa, zdają się być ukończonemi, przeto *Vice-Hrabia Montmorency* ma wkrótce powrócić do *Paryża*.

Dnia 29. Najjaśniejszy Cesarz *Jmć Austriacki* zwiedził d. 28 w *Weronie* 4 tajeiczne koszary, a wieczorem przyjął dwie deputacye z *Medyolanu*, jedną od centralnej kongregacyi, a drugą od miasta. Dziś wspomniany Monarcha oglądał lazaret wojskowy. Tegoż dnia przybył tu legat papieżki, kardynał *Spina* z *Panem Mazio*. Królestwo *Ichmość sardyńscy* spodziewani są d. 31 b. m.

Dnia 25 b. m. przybył tu ze *Florenyji* *Lord Burghersh*, poseł angielski przy dworach włoskich, a nazajutrz przybyli: *Pan Oubril*, poseł rossyjski przy dworze neapolitańskim i *Baron Osten-Sacken*, radca nadworny rossyjski, z *Neapolu*. Dnia 27 b. m. przybyli generałowie *Xiążę Razumowski* i *Hrabia Morawski*.

W Ł O C H Y.

Od granic włoskich dnia 31 października.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Król *Obojey Sycylii* wyjechał d. 22 b. m. z *Neapolu* do *Werony*, dokąd poprzedzającego dnia udał się *Xiążę Ruffo*, prezes rady ministrów i minister interessow zagranicznych. Na mocy wyroku Monarchy pod d. 1 b. m. minister skarbku *Medicci* przydywować będzie tymczasowie na radzie ministrów, a minister wojny *Scaletta* zatrudni się wydziałem interessow zagranicznych. Król neapolitański przejechał d. 24 b. m. rano przez *Rzym*. Ze zaś *Papież* był od kilku dni chory, wspomnio-

ny więc Monarcha nie chciał mu przerywać ran-
nym odwiedzeniem, i dowiedziawszy się o jego
zdrowiu, puścił się w dalszą podróż do *Narni*, gdzie
postanowił nocować.

Obaje Królestwo Ichmość Sardynsey wyje-
chali d. 28 b. m. z *Turyngu* podobnie do *Werony*,
dokąd poprowadzili ich Hrabia *de Latour*, minister
interesów zagranicznych, i Hrabia *Pralorne*, nad-
zwyczajny poseł sardyński przy dworze austry-
ackim.

Dnia 2 listopada. Dnia 31 z. m. wyjechała
z *Wenecyi* deputacja centralnej kongregacyi do
N. Cesarza Jmci do *Werony*, dziękując mu za wy-
branie miasta tej prowincyi na kongres.

Gazeta medyolańska umieściła powtórny za-
pozew *Vismora*, właściciela dóbr *Heydel*, adwokata
Montovani, Margrab. *Rossi* i *Visconti*, Kawalera *Dos-
si*, oraz Hrabów *Ugoni* i *Arrivabene*, aby w prze-
ciągu 60 dni stawili się przed komisją w *Medy-
olanie*, i oczyścili się z zarzutu o zdradę kraju i
związki z zakazanymi towarzystwami włoskimi:
inaczej bowiem zaocznie sądzeni będą podług su-
rowości praw.

Municypalność w *Weronie* ogłosiła, iż Król
Jmć Sardynski przybędzie tam d. 31 października
rogatkami bresciańskimi, a nazajutrz Król neapoli-
tański, rogatkami mantuńskimi. Bawiący tam
Monarchowie, Xiążęta i inne znakomite osoby,
przyymą Króla sardyńskiego pod *Croce-blanca*, a
Króla neapolitańskiego pod *St. Lucia*. Słychać, iż
kongres przeciągnie się do roku następującego.

N. Król Jmć Pruski ma wyjechać d. 5 b. m.
z *Werony* do *Rzymu* i *Neapolu*. Uda się przez
Mantwę, *Bononię*, *Ankonę* i *Loret* do *Rzymu*, gdzie
przybędzie d. 11 b. m. i 8 dni zabawi. Do *Nea-
polu* ma przybyć d. 22 b. m. i bawić tam do d.
30, a potem przez *Terracina* wrócić d. 2 grudnia
do *Rzymu*, i tam bawić ma do d. 6 grudnia.
Zwiedzi dalej *Florencyę*, gdzie myśli bawić do
d. 14 grudnia. Dnia 15 będzie w *Bononii*, d. 16
w *Parmie*, a d. 17 powróci do *Werony*. Niewia-
domo jeszcze jak długo w *Weronie* zabawi: pow-
szeczeńnie jednak sądzą, iż na początku stycznia po-
wróci do *Berlina*, stolicy swojej.

N. Cesarz Jmć *Alexander* ogląda wszystkie
osobliwości w *Weronie*, a nawet prosty dom, w
którym mieszkał *Ludwik XVIII*. Słychać, iż
wspomniany Monarcha uda się na dwa dni do *Medy-
olanu*, gdzie da audyencyą pewnemu zagranicz-
nemu ministrowi, który nie należy do kongresu.

Słychać, iż deputowani od rządu greckiego
wysiedli w *Tryescie*, gdzie czekają na pozwolenie
przybycia do *Werony*.

Dnia 27 października odprawiła się w *We-
ronie* wielka rada w obecności Xięcia *Wellingtona*.
Przedmiotem jej miało być ustąpienie wojska au-
stryackiego z kraju neapolitańskiego.

FRANCYA.

Paryż dnia 2 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wiadomo że Pan *Constant* napisał dwa li-
sty, jeden do jeneralnego prokuratora *Mangin* a
drugi do Pana *Carrere*, podprefekta w *Saumur*,
z powodu sprawy w *Poitiers*, w której został wy-
mieniony i oskarżony; 4 dzienniki oppozycyjne
wydrukowały oba te listy. W skutku tego i au-
tor i wydawcy drugiego listu zapoznani zostali
do stawienia się dnia 30 z. m. przed sądem poli-
cyi poprawczy, z przyczyny, że list ten zawiera
obelgi na urzędnika publicznego, pełniącego służ-
bę publiczną, i na świadka, zeznającego w sądzie.
Pan *Constant* oświadczył się wprawdzie przeciw-
ko temu; stawiał się jednak z 4 wyda-
wcami dzienników. Twierdził, iż czynił to przez
uszanowanie dla sądu, który go zapozwał, lecz o-
raz dodał; iż sąd ten uznaje za niewłaściwy do są-
dzenia jego sprawy. Mówił, że listy, które wy-
dał, uważać należy, jako dalszy ciąg jego opinii,
która będąc deputowanym w Izbie objawił, a jako
deputowany bez zgwałcenia przywileju Izby i ich
członków przed ten sąd zapozwany być nie może.
Mając atoli winne uszanowanie dla każdej wła-
dzy sądowej, gotow jest odpowiedzieć na zapyta-

nie prezesa. Na zwykle ogólne zapytania, tyczą-
ce się nazwiska i stanu, odpowiedział: *Jestem Con-
stant, członek Izby deputowanych*. Przyznał się
także do obu pism. I wydawcy 4 dzienników odwo-
łali się do niewłaściwości sądu dla siebie. Po długich
sporach między obrońcą *Constana* a jeneralnym
adwokatem, uznał się sąd za niewłaściwy do wy-
rokowania; czyli na apelacyą *Constana* zważać
należy lub nie, oczekuje rozstrzygnięcia w tej
mierze przez sąd królewski.

Wyszło tu małe pismo o blizkich wybe-
rach w którym odmalowany jest stan Francyi:
„Nie trzeba zapominać (słowa są autora), iż te-
razniejszy *Paryż* jest zawsze starym *Paryżem*,
który pod *Duchesnem*, *Petionem* i *Chaumettem*,
rozstrzygał los *Francyi*. Teraz bankierowie z u-
licy *Antin*, zajęli miejsce tych mężów. *Paryż* nie
jest miastem francuzkiem. *Paryż* jest średnim
punktem wyrodzenia się obywatelskiego, jest la-
zaretem moralnie chorych zapalonych rewolucyo-
nistów. *Paryż* składa się z pomieszanego tłumu
ludzi, bez twarzy i charakteru narodowego; skła-
da się po większej części z obcych pokoleń, które
i siebie i skarby swoje na jego łonie ukrywają.
Naywięksi nowi bogacze znajdujący się w *Pary-
żu*, są bez wychowania, bez szlachetności, bez czu-
cia. Możliwy sto tysięcy imion wyliczyć, które
ciągle zostałyby nieznanymi, gdyby bogactwa ich
nie nadawały im prawa do wyborów.“

Paryż, dnia 5 listopada.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Ponieważ się w *Andaluzyi* znowu ślady żół-
tey gorączki okazały, przeto wszelkie listy z *Hisz-
panii* do *Francyi* wchodzące, będą octem kropio-
ne i okadzane.

W parku przy mieście *Berry* założona będzie
szkoła łowiectwa.

Paryż dnia 5 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dziś, jako w dzień swoich imiennin, brat Królew-
ski *Monsieur* przyjmował powinszowania od rodzi-
ny królewskiej, oficerów i gwardyi narodowej.

Hrabia *Decazes* Par *Francyi* i prezes sądu
kassacyjnego, powrócił tu i miał wysłuchanie u
Monarchy i członków rodziny panującej.

Niedawno policya przeglądała mieszkania w
Chaumont, *Arc* i *Chateau Velain*. Powodem do
tego była następująca okoliczność. Uwięziono w
Paryżu jednego młodego nauczyciela, a między je-
go papierami znaleziono bilet, ozdobiony w koło
rysunkami pałaców i innymi wojennymi godłami,
na którym wśródku dały się czytać te słowa:
Schadzka w troykolorowey sali. Sądono, że uwię-
ziono *Carbonara*, badano go i dowiedziano się, iż
tenże przed kilku laty należał do towarzystwa w
Chaumont, gdzie członkowie zapraszani bywali na
zabawę przez takie bilety. Przedsięwzięto więc
śledztwa i w *Chaumont*, które powyższe zeznanie
stwierdziły.

Członkowie zgromadzenia wybierczego w de-
partamencie *Eure*, kupili majątność *Hom* dla Pa-
na *Dupont*, który utracił urząd prezesa sądu w
Rouen, i nie otrzymał żadney pensyi.

Porucznik artyleryi *Trolé*, który za należenie
do towarzystwa 20 osób, nieupoważnionego od rzą-
du, skazany został na trzymiesięczne więzienie.
Po uwolnieniu zaproszony został d. 28 z. m. od
przyjaciół swoich w *Strazburgu* na obiad, umyślnie
dla niego dany.

Dla okazania, ile fanatyzm rewolucyjny mo-
że głowy zawrócić, *Dziennik*, *Biała Chorągiew*, do-
niósł, iż zegarmistrz *Nicole* z *Poitiers*, którego
zona jest córką straconego *Saugégo*, przybrał na-
zwisko swojego teścia. Pan *Nicole Saugé* odpo-
wiedział na to, iż zwyczaj brania nazwiska żony,
jest powszechny między kupcami, i że dla obja-
śnienia zmiany nazwiska jego, nie potrzeba było
udawać się do fanatyzmu rewolucyjnego.

Przybyło do *Marsylii* 10 koni arabskich, prze-
znaczonych dla konsula tureckiego w *Paryżu*.

Do ministerium interesów zagranicznych
przybył goniec z wiadomością o wyjeździe Pana
Montmorency z *Werony*. Małżonka jego wyjechała
na spotkanie męża do *Chambéry*.

Król Jmć utracił w tych czasach wlnnych sług i towarzyszków podróży swojej w obcych krajach. Czuje mocno ich stratę; zawsze bowiem umiał różnić ich od tych, którzy się teraz mienią przyjaciółmi jego, a służyli przywłaszczycielowi.

Systemat oddalenia urzędników i przenoszenia ich z jednego miejsca na drugie, coraz bardziej się upowszechnia, i zatrważa niezmiernie sług publicznych. Duchowieństwo nawet nie jest oszczędzone. Officyali: *Feutrier* (który dotąd uważany był za prawą rękę *Fraissinosa*), *Galland* i *Sambucy*, zostali oddaleni, jak słychać, z powodu poróżnienia między wielkim jałmużnikiem Xięciem *Croy*, biskupem strazburskim, a Arcy-biskupem paryzkim *Quelin*.

Kilku bankierów tutejszych odebrało od swoich korespondentów doniesienia, które gdyby się stwierdziły, sprawa greków byłaby w bardzo pomysłnym stanie. Słychać, iż Grecy mają otrzymać dzielną opiekę.

Podług listów z *Kolmaru*, Pani *Caron* i *Sas* służący *Rogera*, zostali uznani za niewinnych, lecz *Jaussanda* i *Forela* odesłano do sądu kryminalnego.

Cabra, dowódca twierdzy *Irati*, i *Pilleman*, dowódca artylleryi tameczney, rodem z *Saxonii*, znajdujący się teraz w *Bajonnie*, a jak się zdaje, nie mają już chęci dowodzenia rojalistami.

Jenerał *O' Donnel* opuścił *Bajonnę* z całym głównym sztabem i udał się do *Nawarry* dla objęcia, jak słychać, dowództwa nad wszystkimi rojalistami.

Zbiegowie hiszpańscy są, ile możności, oddaleni od granic, posyłają ich w głąb Francyi, obchodząc się z nimi przytęm, ile można, naylagodniej.

Donoszą z *Tuluzy*, iż minister wojny *Rejency*, wyjechał znowu do *Urgelu*. Hrabia *Gispart* minister interesów zagranicznych, bawi jeszcze w *Tuluzie* i ma, jak się zdaje, bardzo ważne zlecenie. Jest rodem francuz; lecz od młodości swojej mieszkał w Hiszpanii, a przed rewolucyą był półkownikiem i gubernatorem *Val d' Aran*.

Dziennik literacki *Piorun* umieścił jakąś prorocką gazetę ale dopiero na rok 1842, z przytoczeniem wypadków, jakie mogą zayść po 20 latach w *Paryżu*, między innymi czytamy w tym zmyślonym artykule: Ostatni członekowie lewey strony w Izbie deputowanych umarli nakoniec; strona ta jest zupełnie próżna; że zaś nikt z członków prawey strony tam siedzieć nie chce, przeto postanowiono miejsce losem rozdzielać. Bankier zmarł pod strychem na przedmieściu, gdzie w ostatnich czasach utrzymywał się z jałmużny, roztrwonivszy swój majątek na knowanie rozruchów rewolucyjnych; *Benjamin Constant* był na ostatku oddzielnym pewnego pałacu, lecz dostał pomieszanie zmysłów; Jenerał *Lafayette* choruje na gorączkę; dziejopis *Dal.*, były członek konwencji, został zabity na ulicy od *piorunu* i t. d.

Paryż dnia 7 listopada.

(z *Gazety berlińskiej*)

Na giełdzie rozeszła się pogłoska, że Król Neapolitański w podróży swej do *Werony*, po przybyciu do *Bononii* zachorował i umarł. *Dziennik Rozpraw* dodaje, mamy przyczynę powątpiewania, że takowa pogłoska nie ma żadney zasady. (Naypewniejszém zdaje się być doniesienie Dostrzegacza Austryackiego, że ten Monarcha d. 1 listopada do *Werony* przybył. K. L. 136.)

Listy z *Werony* donoszą, że 25 października wyszło oświadczenie przeciwko Hiszpanii, przez wszystkich ministrów podpisane, które niezwłocznie ma być do tamtejszego rządu przesłane.

Portugalski kawaler *Mosquito*, w czasie podróży do *Bajonny*, wychodząc z teatru w *Wittony*, został ugodzony trzy razy sztyltem i upadł na ziemię. Zwierzchność natychmiast zabrała jego papiery, które mają być wielkiej wagi, oraz wexel do pewnego domu adressowany. Dorozumiewają się, że zabity miał zamiar podróży zupełnie antykonstytucyjny.

Z powodu przedsięwziętych środków przeciwko xięgarzom, jeden z nich zbankrutował prawie na 600,000 franków.

HISZPANJA:

Madryt, dnia 20 października.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wyjaśniła się teraz przyczyna wypadków, które zaszły w *Madrycie* d. 7 lipca. Ludzie umiarkowani chcieli znaleźć środek między zapalonymi stronnikami, wprowadzając konstytucyą podobną do angielskiej, wyższą i niższą izbę i t. d. Sprzyjali temu systematowi ministrowie *Martinez de la Rosa* i jenerał *Morillo*, i stanęła umowa, aby gwardya przyłożyła się bez rozlewu krwi do uskutecznienia tej rewolucyi. Ministrowie zebrali się tego dnia w zamku królewskim, aby obrady nie doznały zwłoki; ledwo atoli rozeszła się w zamku wiadomość o naciąganiu gwardyi, natychmiast kilka osob, między któremi ma być Xiążę *Infantado*, Xiążę *Castro Torrenos*, i brygadyer *Heron*, postanowiło korzystać z obecney chwili, i dawny systemat zupełnie przywrócić. Uwięziono ministrów w zamku. Dowiedziawszy się o tym *Morillo* postrzegł zdradę. Gwardya nie odebrała dalszego rozkazu i stała w pojedynczych oddziałach. *Morillo* sprowadził milicyą, uderzył na gwardyą, i wiadomy jest dalszy wypadek. Ster rządu objęli naygorliwsi stronnicy konstytucyi, tak dalece, iż nawet *Morillo* nie mógł na urzędzie pozostać.

Od granic hiszpańskich, dnia 28 października.

(z *Gazety berlińskiej*)

Dziennik urgelski zawiera następujący biuletyn: *Quesada* znajdował się dnia 26 pod *Lucuberi* na drodze z *Pampeluny* do *Tuluzy*; zrobił rozpoznanie aż do *Goizueta*, i zdawało się, że chciał opanować wąwoz *Oyarsunski*, na dwie godziny drogi od *Pampeluny*, odległy. *Zawala* krążył w okolicy *Aspelia*, i wzdłuż brzegów *Kantabrii* wszystkich zdolnych do broni, zabrał. Podług zaś powieści podróźnych, *Zarco di Valle* z drugiey strony był niedaleko na czele 2000 ludzi pieszych i 300 jazdy, gdy w tymże czasie jenerał *Espinosa* i półkownik *Jaregui* wszystkie ruchome kolumny w jedno miejsce ściągnęli, i zdaje się, że chcą *Quesadę* do bitwy zmusić, co wszakże wkrótce nastąpić może.

Regencya urgelska jenerałowi *Quesada* zdała rząd nad 3ma prowincyami (*Biscai*?). Mówią, że *Bilbao* i *Tolosa* już chorągiew wiary wywiesiły, jednakże zdaje się, że pogłoska ta jest zawczesną.

Gazeta Memorial Béarnais utrzymuje, że wojsko wiary znowu zajęło miejsce pod *Irati*.

Podług ostatnich doniesień z *Urgelu* szturm *Castelfolitu*, na tém się kończy, że jenerał *Torrios*, przedsięwziął rozpoznawanie i w tymże czasie przez pęknięcie granaty ranionym został. Jenerał *Eroles* sam liczy straty, którą jenerał *Mina* od jego przybycia do *Cervery* w ludziach poniosł, nie więcej nad 600 ludzi.

Rojaliści postanowili, ażeby poważano żołnierzy i chłopów; lecz jeśliby konstytucyonisci nie przestawali poświęcać rojalistów; wtedy poymani oficerowie mają być przed *Pampelunę* przyprowadzeni, i tam w obliczu ludu powieszeni.

Małżonka i familija jenerała *C. O'Donnell*, gdy u nich nie podeyranego nie znaleziono, przybyły na powrót w dobrym zdrowiu do *Valadolid*, skąd do Francyi wyjechały.

Madryt dnia 26 października.

(z *Gazety berlińskiej*.)

Król Jmć ze swoim dworem zwyczajne przechadzki odbywa. *Madryt* cieszy się naywiększą spokojnością.

Sprawa dawniejszych żołnierzy odbywa się z naywiększą ścisłością i dokładnością i do wielu odkryć staje się powodem, przez co nayznakomitsze osoby i domy mogą być narażone.

Kiedy jenerał *Morillo* w nocy z 18 pod *Zarza* był przytrzymany, nie miał przy sobie żadnych bagażów, a bardzo znużone konie i tylko jednego służącego. Wydano rozkaz, aby tu był przyprowadzony pod mocną strażą. Słychać, że odjeżdżając zostawił list do ministra spraw wewnętrznych, w którym wyraża, iż powody zniewalają go do opuszczenia oyczyzny, oraz przyrzeka, iż jak tylko na miejscu bezpieczeństwa stanie, natychmiast nadeszle usprawiedliwienie się z zarzutów, mu czynionych.

W Cuenca nowej Kastylii niespokojność się okazała, ale wkrótce przytłumioną została.

Podług doniesień z *Barcelony*, *Mina* otrzymał już artylerję. Wojsko jego składa się ze 20,000; podzielone jest na 4 dywizye: dowodzi niemi *Rotten* i *Jauregui*, zajmuje linię od *Leridy* do *Cardony*, a w tyle ma *Barcelonę*. Royalści trzymają jeszcze ciągle *Castel-Folito*, o które od początku października walczą.

Nie potwierdza się pogłoska, że zawarty został traktat z Portugaliją.

Na otwarciu politycznego klubu liczone 800 obecnych osób. Nowy polityczny naczelnik *Palaca* posiedzenie otworzył. Po nim mówili, *Romero*, *Alpuante*, *Megija*, *Morales*, i nowy mówca, którego imię jeszcze nieznanym, *Maoron*, *Gorostiza*, i wykładali cel zgromadzenia się, mianowicie: dawać haczość na postępowanie rządu, zapalać się ogniem miłości oyczyzny, i utworzyć punkt połączenia się dla wszystkich przyjaciół konstytucyi.

MULTANY I WOŁOSZCZYŻNA.

Bukarest dnia 16 października.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*)

Nowy Xiążę Wołoszczyzny *Grzegorz Ghika* rozpoczął już swoje rządy, które czynią nadzieję naysympatyczniejszej przyszłości. Zaraz po przybyciu swoim z całą usilnością zajął się usmierzeniem nieładu, który od tak dawnego czasu w kraju panował. Główniejszym nadużyciem i źródłem klęsk wielu była przedayność urzędów; aby temu i innym licznym nadużyciom i zdzierstwom, choć tymczasowie tamę położyć, wydał Xiążę niedawno rozkaz do Dywanu Wołoszczyzny, w którym wzywa go do potwierdzenia i wykonania środków na powściągnięcie bęzrządu przez niego wskazanych. Skutek uwieńczył chwalebne zamiary *Hospodara*, a w d. 18 września ogłoszono tak nazwaną *Anafora*, która odtąd stanowić będzie prawo zasadnicze Wołoszczyzny.

Jassy dnia 21 października.

Podług doniesień z *Fokszanu*, *Kütszük Achmet Aga*, dowodzący oddziałem w *Jassach* pozostałym, przechodził przez wspomniane miasto z wojskiem swoim dnia 14 b. m. i przez *Gradeszli* i *Kalarasz* do *Sylistryi* pociągnął, a tak *Multany* już od wojsk tureckich zupełnie są wolne, i tylko 1000 wybranych reszli (milicyi) pozostało tam pod dowództwem *Ejup-Agi*, których wysłano do różnych okręgów, aby przestrzegali porządku i bezpieczeństwa publicznego.

Dnia 20 odbył się uroczysty wjazd *Xięcia Samdul Sturdza* i instalacja publiczna na wojewodę multanckiego, podług dawnych zwyczajów. Około godziny 6tej zrana, udał się Xiążę incognito do *Fomosa*, klasztoru o czwierć mili za miastem leżącego, gdzie na niego oczekiwał dwór, urzędnicy dworscy i władze rozmaite. Wdziawszy *Kukę* i *Kapanicę* (czapkę i suknię honorową) wsiadł na konia i z całym orszakiem udał się do przeznaczonego na poświęcenie nowego rządcy kościoła śgo *Mikołaja*: skąd po odbytych obrzędzie, w tymże sposobie do pałacu Xiążęcego pojechał. W wielkiej sali audyencyonalney, zasiadł na tronie Xiążęcym, otoczony od urzędników dworu i *Bojarów*, poczem odczytano firman *Sułtana* w tureckim i krajowym języku, a przytomni pocałowaniem ręki nowemu Xiążęciu hołd uszanowania złożyli. Zakończył o obchód ten, rozdanie znakomitszym urzędnikom futer honorowych i kaftanów.

NIEMCY.

Od brzegów Menu, dnia 29 października.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dnia 21 b. m. nadeszła do *Frankfortu* przez sztafetę wiadomość z *Wiednia*, iż *Hrabia Buol-Schauenstein*, dotychczasowie przewodniczący poseł austriacki na sejmie związku niemieckiego, już nie powróci, a następcą jego został mianowany *Baron Münch*, który dawniej przewodniczył komisji odbywającej w *Dreznie* układy, względem spławu na *Elbie*. Zdaje się, iż inni także posło-

wie związku niemieckiego będą zmienieni. Sejm rozpocznie znowu obrady swoje na początku grudnia.

Niedostatek pieniędzy trwa ciągle w *Frankforcie*. Słychać, iż *Baron Rotschild* wyjechał do *Kassel*, dla otrzymania gotowych pieniędzy od Elektora.

W *Hannowerze* ogłoszono edykt królewski względem przyszłej administracyi kraju. Ministerjum stanu, pod przewodnictwem najstarszego wiekiem członka, ma się trudnić całym rządem pod odpowiedzialnością, z wyłączeniem samych tylko interesów wojskowych. Na miejscu dotychczasowej Izby, będzie 6 urzędów ziemiańskich, jako to: w *Hannowerze*, *Hildesheim*, *Lüneburgu*, *Stade*, *Osnabrück* i *Aurich*. Każdy taki urząd składa się z prezesa i 3ch radców. Dla utrzymania publicznego bezpieczeństwa i dobrej politycy w królestwie hannowerskiem, korpus dragonii powiększono do 300 ludzi.

W kantonie szwajcarskim w *Appenzel*, zebrało się towarzystwo na wsparcie greków, i *Niedza Frey*, w *Schönengrand*, prezesem swoim obrało. W odezwie do wolnych ziomeków zachęca, aby dawali składki dla ucieszonych greków. Podobne towarzystwo zawiązało się w mieście *St. Gallen*. Przez zachodnią Szwajcaryę codziennie ciągną małe oddziały niemców, którzy dawniej służyli w wojsku, a chcą popłynąć z *Marsylii* do Grecyi. Tymczasem listy prywatne, według powieści podróźnych, donoszą, iż zgromadzonym do *Marsylii* przyjaciółom greckim nie pozwolono udać się do *Morei*, a nawet kazano powrócić do oyczyzny.

(z *Korr. Warsz.*) *P. Cotta* z *Cottendorf*, uczynił zapis 1000 zł. w troistym celu, mianowicie: aby za to młodzieży w trzech jego wioskach co rok uroczystość szkolną wyprawiano, o ubogich i chorych miano staranie, wiernych służących nagradzano.

Tego roku, pisze gazeta szwajcarska, mieliśmy podwójne lato, jak kraje zwrótnikowe. Pewny poblizki wieśniak dokazał tego; iż zebrał dwa razy, to jest: przed ś. *Jakobem* jęczmień rychlik, w marcu zasiany, 10 zaś października tatarkę czy grykę, zasianą pod koniec czerwea.

W ogrodzie botanicznym w *Tubindze*, jedna dynia tak wielka urosła, iż gdy dojrzała, ważyła 107½ funtów, a obwód miała 6½ stop.

Od brzegów Menu dnia 2 listopada.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

W *Bawaryi* zaszły wielkie odmiany w wydziale naukowym; prawie wszystkie szkoły katolickie dostały inszych professorów.

Winobranie tegoroczne w wielu okolicach nadreńskich nie było tak obfite, jak się spodziewano.

Dla ułatwienia związków pomiędzy *Norymbergą*, *Ratysboną* i *Pragą*, kazał *Król bawarski* zrobić drogę przez las czeski.

W *Heidelbergu* wydano rozkaz, aby nikt bez zezwolenia zwierzchności nie wazył się brać dzieci na wykarmienie lub wychowanie, pod karę więzienia lub zapłacenia 10 talarów, a to z tego powodu, że wielu podymujących się podobnego zatrudnienia, nie czyniąc swoim obowiązkom zadosyć, są sprawcami nieszczęścia wielu niewinnych ofiar.

(z *Gaz. Warsz.*) *Israelci* w *Moguncyi*, po śmierci rabina swego *Dawida Scheuer*, zaprowadzili nowe nabożeństwo z pieśniami niemieckimi.

Gazeta Freyburaska donosi, iż we *Francyi* niewolno nikomu udawać się do Grecyi; iż każdy podróżny, przybywający w tym celu do *Francyi*, bywa odsyłany do granicy, i że stronnicy greków, znajdujący się w *Marsylii*, wrócą niezwłocznie do Niemiec. Przeciwnie list z *Szwajcaryi* wyraża, iż od kilku tygodni coraz więcej cudzoziemców udaje się przez *Szwajcaryę* do *Francyi* i *Włoch*. Kantony szwajcarskie nie tylko nie czynią im najmniejszej przeszkody, ale nawet ile możności ułatwiają. Biega wprawdzie pogłoska, iż cudzoziemcy, chcący się udawać do *Marsylii*, bywają napowrót odsyłani do granicy francuzkiej; lecz wieść ta jest mylną. Dotąd nie odesłano nikogo, kto miał przyzwoity pasport.

Wilno dnia 15 Listopada Roku 1822 v. s.

Licytacja.

1. Od Wileńskię składowey Tamożni ogłasza się, iż w niej we 3ch terminach a mianowicie: 1go dnia 17, drugiego 20, a trzeciego ostatecznego 22 terażniejszego miesiąca listopada będą się przedawać z publicznego targu skonfiskowane 94 ładunek wódki pachnącej. 1822 roku gbra 14 dnia. Zarządzający Ton Smitten.

Za Sekretarza Multiański.

O g ł o s z e n i e.

1. Magistrat miasta Gubernińskiego Grodna, mając się za spełnienie Najwyższego Rozkazu, wysłanego co do zaprowadzenia po miastach porządku w utrzymaniu domow gościnnych, restauracyow, kawiarniow, traktyerow, garłuchniow, gdy znalazł, że skutkiem uczynionego ogłoszenia dnia 4 july idącego roku w oznaczonych terminach tak do licytacji traktyerow, jako też wzięcia przepisanych świadectw na utrzymywanie tychże domow gościnnych, restauracyow, kawiarniow i garłuchniow czyli charczewien, nikt nie jawił się, a tym samym, że dotąd jeszcze Magistrate nie mógł zrobić należnego rozporządzenia w zaprowadzeniu tego porządku, jaki nastąpieniem 1823 roku brać swą egzekucyą już powinien, zatem oznaczywszy jeszcze trzy terminy w dniach 15, 18 i 20, miesiąca gbra roku idącego tak do licytacji traktyerow, jako też i wzięcia świadectw na utrzymywanie w mieście Grodnie wykazanych zaprowadzeń, wzywa życzących, iżby w tymże Magistracie wedle przepisanego porządku jawnili się, do czego mocą § 15 dopuszczają się kupcy wszystkich trzech gild, mieszczanie i włościanie mający świadectwo na prawo handlu, a wedle § 20 art. 124y o dobrej konduicie, i niezadłużeniu się, tudzież wedle § 39 że kaźten przystępujący do licytacji nie może ma kaucyą opierającą się na domach murowanych lub majątkach ziemnych, upoważnioną świadectwami Sądu Głównego z Departamentu, może też być przynoszoną w bankowych biletach i gotowych pieniądzech. Te więc podając ogłoszenie do powszechny wiadomości, wzywa życzących utrzymywać te zaprowadzenia, aby z wszelką gotowością i wedle przepisanego porządku jawnili się do Magistratu Grodzieńskiego w czasie zamierzonym, jak równie zawiadamia, iż kaźden chcący być poinformowanym o wszystkich szczegółach tych zaprowadzeń, kaźdego czasu i dnia za udaniem się do Kancellaryi tegoż Magistratu, może w kaźdym przedmiocie być poinformowanym i mieć objaśnione sobie te prawidła. Dat 1822 roku mca gbra dnia. Prezyd. K. Kreibych. Burmistrz Charin. Radny M. G. Jan Renzberg. A. Zyszkiewicz Pisarz.

Zgodność z oryginałem poświadczam Jan Krupowicz Kollegjalny Sekretarz, Ekspedytor Rządu Gubern. Lit. Grodz.

P o z e w.

1. Wedle Ukazu JEHO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego całą Rosyą etc. etc. etc. Ur. Xiędn Pawłowi Ważyńskiemu lub jego sukcesorom pozw przed Sąd Ziem. Ptu Wileńskiego na rok 8browe, z powództwa Ur. Kazimierza Niemiry odstawnego Por. woysk Ross. który obzał. pozwa o to: gdy w procederze za Remissą Sądu Główn. Departamentu 2go w Sądzie Ziem. Wileńskim, między żalonym w stopniu swej matki Barbary Niemirowey a Ur. Sędzią Ziem. Wiley. Franciszkiem Aramowiczem i dalszemi osobami, jako fundusz X. Ważyńskiego utrzymującym, rozprzętym, wywiązała się potrzeba adcytacji X. Ważyńskiego, i ta, przez dekret dyllucyyny w roku terażniejszym 1822 mca gbra 6 dnia zapadły, uznana została, uzupełniając załem żal jego, pozwa urodzonego X. Ważyńskiego lub jego sukcesorow do asystencyi procederow w Sądzie Ziem. Wileń. rozpoczętemu, do zasądzenia summy

zł. pol. 3,000 cum alterotanto, skutkiem dekretu Ziem. Wileńskiego pod rękim 1793 listopada dnia 6 otrzymanego, do wskazania satysfakcyi z summy w obzał. Aramowicza będącej, do zwrotu expensow prawnych. S. M. Z.

Roku 1822 mca gbra 11 dnia, Woźny świadcząc iż kopię, takowego pozwu z oryginałem zgodną w sprawie Ur. Kazimierza Niemiry odstaw. Porucz. woysk Ross. po Ur. Xiędn Pawła Ważyńskiego lub jego sukcesorow, jako niewiadomych z zamieszkania do drzwi sądowych przybiłem i o terminie stawania przed Sądem Ziem. Wileńskim zawiadomilem, oraz do gazety Kur. Lit. zamieściłem. Woźny Sądu Ziemskiego Ptu W. Antoni Siewruk.

Roku 1822 mca listopada 11 dnia, przed aktami Ziem. powiatu Wileń. stawając obecnie Woźny wyż wyrażony takową rellocyą zeznał. Przyjąłem Jan Zienkowicz Wileń. Ziem. Regent.

Takowy pozw Rsdakcy może umieścić do gazety Kur. Litow. poświadczam Michał Sawicki Prezyd. Ziem. Ptu Wileń.

1. Wedle Ukazu Jego Impetatorskiey Mości Samowładnego całą Rosyą etc. etc. etc.

Do Sądu Gł. Lit. Wileń. Depart. 2go Ur. Elżbieta z Koczarskich i Rautensztrauchowa nadworna Sowietnikowa teraz Hryncowiczowa z dokładem męża swojego Ludwika Hryncowicza Sędz. Gran. Rosieñ. Ptu, Henryk Rautensztrauch syn w asystencyi opiekunów Józefa Rautensztraucha jenerala woysk pol. rodzzonego stryja, Józefa Billawicza b. Podkom., Rocha Przeciszewskiego b. Prezydenta, Michała Zaleskiego b. Podkom. Ptu Rosieñ. i Stefana Olenzkiego Starosty, przy odwołaniu się do oświadczenia 25 kwietnia 1821 w Sądzie Gł. Wileń. zapisanego, wynaszanych pozwow i przez gazety St. Petersburgką, Warszawską i Kuryera Lit. publikowanych, i innych oraz dalszych dowodow, przy oddaniu wszelkiego, po zeszyłym Nadwornym Sowietniku Janie Rautensztrauchu pozostałego ruchomego i leżącego majątku, a mianowicie Ormianiszek w Pcie Rosieñ. położonego i schedy z Exdywizyi Strzednickiey Hrabiego Tyszkiewicza w Gubernii Mińskiej Pcie Dziśnieńskim w Błotnikach, pozywają UUr. Hyacynta Zebrowskiego porucz. woysk pol., Stanisława Jakuba Wołyńskiego Sekretarza kolegjalnego. Xięgnę Maryę Kastryat b. Gierardowę półkow. woysk pol. z dokładem opieki, Ignacego Polenceza Sowietnika, Antoniego Woyny, Rafała Norwilly, Kajetona Doboszyńskiego Star. Dzisz., Antoniego Gastla b. kupca i Józefa Zdańkiewicza Adwokata Magistratu Wileń., Symeona oycy Tytularnego Sowietnika, Waleryana syna Siemienienków, Izaka Judelowicza Adelsona kupca i gieldy oraz dalszych wszystkich z jakiegokolwiek bądź źródła kredytorow, pretensorow i debitorow w zamiarze uczynienia z pierwszemi ostateczney oblikwicyi, a z ostatniemi rekognicyi i ze wszystkimi wzajemny satysfakcyi z racyi położenia funduszu w różnych Gubernijach i Powiatach, oraz przewidzionych konwicyow, jeden Sąd naznacząc do Depart 2go Guber. Mińskiej o wyznaczenie ztamtąd członka, względnie schedy Błotnickiey uczynić komunikacyą, odbycie tej exdywizyi Ziemskiemu Powiatowemu Sądowi, w którym Ormianiszki leżą, lub innemu obojętnemu pościć, aby Sąd ten nie zjeżdżając ad fundus jako funduszu na długi ubożego, funduszu bli-

nórtów, dla nieobciążania za tem ich dali; co zjadły liczne ad fundum czynić muszą, choćby w godzinach poobiednich, taxę tę, i exdywizyą z przydanym do tego Sądu Członkiem Gubernii Mińskiej uskutecznił, a wysyłał ad fundum dla zrobienia inwentarza i opisania stanu majątków, aby do tego Sądu mogli być powołani wszyscy co winni do masy, jako to W. Gierarda- wa teraz Xiężna Kastrjot, i w tej mierze, aby poszły obowiązujące ją komunikacye i inni do masy dłużni, aby wszelkie rozpoczęte, lub już zostały konwikcy w skutkach swoich zatrzymane były, a Sąd naznaczony, wszystko jak active tak passive rozebrał, trażycy do finalney rozprawy zasuspendował, administracyą majątków osobie mającey dostateczny do odpowiedzi fundusz polecił, przebory procentów na kim się okażą do masy powrócił, awizacyą i pozwy edyktalne w gazetach dopełnił, amissyą wieczną na niestawających kredytorach i debitorach zapisał, na ostatnich pokazane należności zasądził, komportacyą, inkwizycyą i inne akta uzupełnił, peny, straty, szkody, winy, nieużytki zdecydował, nic nierozsądnego między wszystkiemi stronami nie zostawił, a po ogłoszeniu powtórnego terminu bez żadnych zwłok i odkładów ostatecznie rozsądził, o zwrot wydatków prawnych S. M. Z.

1822 listopada 11 dnia, Woźny świadczą iż kopie tego pozwu z oryginałem zgodnych 1) Ur. Antoniemu Gastlowi i Józefowi Zdankiewiczowi Adw. Magistr. Wileń. 2) Ur. Stanisławowi Łakóbowi Wołyńskiemu Sekr. Kol. 3) Hyacyn- towi Zebrowskiemu Porucz. oczewisto w ręce w mieście Wilnie, a po Ur. Xiężnę Kastrjot, Doboszyńskiego, Norwilly, Izaaka Adelsona i dalszych kredytorow, pretensorow i debitorów z powództwa UUr. Elżbiety primo Rautensztrauchowej Nadwor. Sowiet. a teraz Hryncewiczowej z do- kładem męża Ludwika Hryncewicza Sędziego Gran. Rosień., Henryka Rautensatraucha w as- sistencyi opiekunow, Józefa Rautensatraucha Ge- nerala woysk pol.. Józefa Billewicza b. Pod- komorzego Rossień., Rocha Przeciszewskiego b. Prezydenta, Michała Zaleskiego b. Podkom. Ptu Rossień., i Stefana Olendzkiego Starosty do Re- dakcyi dla trzykrotnego ogłoszenia w gazecie Kur. Lit. podałem i o rozprawie przed Sądem Głow. Wileń. 2go Departamentu zawiadomilem. Tomasz Czerwowski Woźny Sądu Grodz. ptu Wileńskiego.

Roku 1822 meca listopada 11 dnia, przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście Wo- źny wyż wyrażony, takową relacyą pozowną zeznał. Przyjąłem Jan Zienkowicz Wileński Ziem. Regent.

Wolno drukować. Józef Jeleński Assesor Sądu Głow. Departamentu 2go.

1. Za przewodnictwem obwieszczenia przez strony w roku idącym 1822 8bra 10 dnia wydane- go, i przed aktami Ziemskimi Ptu Rosieńskiego dnia 12 sorundem zeznanego, w przedmiocie kon- tynuowania sprawy konkursowej w massie JW. Marszałka Micewicza, z jego wierzycielami, Sąd Taxatorsko Exdywizorski w majątku Goryszach w Pcie Rosieńskim, jurydykcyą swoją w dniu 6 gbra otworzywszy, postępowanie stronom zalecił; o czem iżby wszyscy do masy JW. Micewicza mający swoje stosunki, zawiadomieni zostali, po trzykróć w Gazecie Kuryera Litewskiego awizować postanowił, z ostrzeżeniem, że Sąd niniejszy po ukończe- niu jeszcze pozostałych z niektórymi stronami ak- tów, w najprędzszym czasie sprawę całkowitą w na-

nowę wziąć zamierza, a ze skutkow remissy Sądu Głównego Wileńskiego 2go Departamentu amissyą dla stron niestawających ogłosić będzie w obo- wiązku. Franciszek Kleczkowski Sędzia Ziemski Ptu Troc. Exdyw. Ziemski Ptu Wileń. Piearz i Exdywizor Józef Olszański. Jan Brodowski Sę- dzia Grodzki Brast. Exdywizor.

PROSPEKT.

2. Strategija czyli wojownictwo terażniey- szych. Z niemieckiego Arcy-xięcia Austryi Ka- rola. Tomow 3, z 12 mappami i planami. Sztu- ka wojenna, równie jak i inne sztuki, przez ciągle przechodziła stopnie: z razu tylko wśród wojny uprawiano się do wojny; później i wśród pokoju uczyć się rzeczy wojenney zaczęto. Chwa- ła mężom, których geniusz lub doświadczenie do- skonając sztukę wojowania, łagodził ją stopnia- mi w samey jej srogości. Wypadki wojny, powiedział jeden z znakomitych wojowników, im pewnieyszemu ulegać będą mogły wyrachowa- niu, tém mniej stawać się będą straszniemi, a wojna sama tém mniej ponętną. Dzieło jedne z najpiękniejszych w tym zamiarze, ważne ce- lem i przedmiotem, znakomite gruntownością i bezstronnością, dla każdego zajmujące a woysko- wemu nader potrzebne; dzieło, którego tłumacze- nie na wszystkie prawie europejskie języki nie- zaprzeczone jemu stanowi pierwszeństwo, prze- łane na język oyczysty, nie może, zdaje się być obojętnie przyjęte w naszym kraju. Tłumacz pomnożył jego korzyść wyjątkami z pisma PP. Büllów, Wagnera, Lloyd, Jomini; etc. i często przydał własne uwagi. Woyskowi Polscy! dla których szczególniey to dzieło jest przeznaczone; potrzebaż was zachęcać do jego przyjęcia. Nau- ka obrotów szczególnych jest tylko szkołą po- czątkową; obszernieysze pole doskonalenia się otwarte jest w woyskowym zawodzie. Nau- ka wojny nie jest rzeczą pamięci; jest (to uporządkowane, wytrawne i skończone ukształ- cenie ducha z względu na użycie siły pań- stwa. Mnóstwo przymiotów i znajomości kształ- cą prawego wojownika, wielu z was już naby- ło chwały, a któryż nie pragnie nabyć podczas wojny? Oby ta praca jednego z waszych to- warzyszów broni, stawiając przed wami wielkie i uczące obrazy; zdołała wesprzeć choć w czém- kolwiek kiedyś nayslachtetnieysze usiłowania wasze. Wydanie tego dzieła najstarannieysze, mappy i plany nacyzściey i naydokładniey ryte w Mo- nachium, nie mogły się obyć bez znacznych kosztów: dla pewności ich zakrycia ogłasza się prenumeratą; PP. Prenumeranci życząc sobie mieć to dzieło, zgłoszą się do księgarni Glücks- berga przy ulicy miodowej. Cena prenumeraty zł. 6o z góry. Za okazaniem biletu po ukończo- nym druku, odebrane będą exemplarze. Ma- ciey Rybiński, Podpułkownik Strzelców pieszych W. X. Mikołaja Nr. 1.

Na to dzieło można pronomerować w Wil- nie w Redakcyi Gazety Kuryera Litewskiego.

W Księgarni Morycy przedaje się: Lekcyj- na książka Rossyyskiej Literatury, czyli, miew- sce wybrane z dzieł rossyyskich i z tłumaczeń wierszem i prozą, z przydaniem krótkich prawid- eł Retoryki i Poetyki, oraz Historji Literatury Słowiańskiej, ułożona przez Mikołaja Grecza, wydawcy St. Petersburgskiego Dziennika Syn- Oyczystny, we 4ch tomach 8wo St. Peterburg w drukarni autora 1819 do 22. Dzieło to wybra-

ne zostało przez Profesora Loboyle dla dawania w Uniwersytecie lekcji Rossyjskiej Literatury. W niedostatku xiąg rossyjskich, xięga ta może zastąpić miejsce biblioteczki, jako zawierająca wiadomość o wszystkich znajomszych dziełach z miejscami z nich wybranymi. Cena czterech tomow 25 rubli assygnacyynych.

Ex d y w i z y a.

2 Sąd Taxatorsko Exdywizorski w Majętności Zagach Sądzący się od dnia 28 7bra w nanowie znajdując się, gdy już do ogłoszenia wyroku zbliża się, i dzieło swoje kontynuje, przeto interessowanych do niniejszego konkursu zawiadania, iż na dniu ośmnastym 9bra dekret promulgować będą, i w tym celu ogłoszenie do Kuryera Litewskiego podać postanawia. Dat 1822 9brz 8 dnia. Rafał Stegwił Prezyd. w Exdyw. Karol Romanowicz Sędzia Grodz. Ptu Wileń. Adam Piotrowicz Sędzia Ziemiński Ptu Brastaw. Exdywizor.

2. Sąd Taxatorsko - Exdywizorski dla usatysfakcyonowania wierzycieli W. Ignacego Czyża byłego Sędziego Ziem. Oszmiań, w terminie z odkładu dnia 14 mca lipca idącego 1822 roku uczynionego, to jest: na dniu 16 października tegoż roku do majątności Szymon w powiecie Oszmiań. leżącej, zjechawszy, przez rezolucyą na dniu 18 tegoż mca, z przyczyn w oney wyrażonych, czynność swoją do dnia 20 listopada teraźniejszego roku odłożył, i na tym terminie do wspomnionego majątku Szymon przybywszy, natychmiast do słuchania sprawy, a następnie do oczwistego rozszdzenia oney, niezważając na niczyją niestanność, przystąpić postanowił, na którym, aby wszyscy wierzyciele W. Ignacego Czyża, pod utratą ich należności, podług ustaw krajowych zapisać się mającą, stawali, jeszcze raz, i już ostatecznie, przez gazetę Kuryera Litewskiego interessowanych w niniejszym konkursie uwiadomić zadeterminował, i uwiadoma. Dat 1822 roku października 20 dnia. Franciszek Paszkiewicz Sędzia Ziem. Ptu Oszmiańskiego Exdyw. Jan Szczepanowski Pisarz Ziem. Ptu Oszm. Exdyw. Alfons Wituński Grodz. Oszmiań. Prezes Exdywizor.

Wezwanie successorow.

2. Miasto powiatowe Oszmiana w Gubernii Litewsko-Wileńskiej. W powiecie oszmiańskim w miasteczku Zupranach Pleban tameczny X. Walenty Brzozowski, roku 1822 września 7 dnia ukończył życie; a gdy zeszyły Xiądz Brzozowski w formularnym swoim opisie pokazywał siebie bydź urodzonym w Mito-Polsce, w powiecie Radomskim, z oycy Józefa Brzozowskiego, zawiadamiają się przeto successorowie s. p. X. Walentego Brzozowskiego, aby dla wzięcia pozostałości po onym, do niżej podpisanego w mieście powiatowym Oszmianie mieszkającego, z prawnymi dowodami, do osiągnięcia sukcesyi posłużyć mogącymi, przybyli, na co zakłada się czas do dnia 25 kwietnia następującego 1825 roku, do którego terminu jeśli successorowie legalni nie okażą się względem pozostałego majątku, wyrażonego s. p. X. Brzozowskiego, że prawne nastąpi postanowienie, ostrzegam. D c 1822 roku listopada 8 dnia. Xiądz Jan Leńczowski Strzemię Dziekan Dekanatu Oszmiańskiego.

2. Skradzona została charcica z psiarni JW. Hr. Marszałka Karpia w majątku Gurach pod Wilnem, szerści czarnej, wszystkie cztery nogi po kolana białe, z strzałką białą na łbie, i mordą białą, sam koniec ogoń białą, z kosmatemi udami, rosy angielskiej, nazwana Moyka. Ktoby więc podobną sukę dostrzegł uprasza właściciela, aby ją odebrał, lub dał znać, u kogo takowa się znajduje, a w nagrodę po odebraniu suki, otrzyma rubli srebrnych sześć, w domie JW. Paca przy ulicy Zamkowej. Sekretarz JW. Marszałka W. Szelewski.

Poprawa omyłki.

W dodatkach do Kuryera Litewskiego, osobno drukowanych, i przyłączonych do N. 116go, 121go i 128go, a zawierających same tylko Plan Loteryi na dobra Worotyńiec i Doniesienie o teyże Loteryi, na ostatniej kolumnie, w wierszu dziewiętnastym, zamiast: jako poprzedzający bierze, czytać należy: bierze, jako poprzedzający i t. d.

Przypozew.

3 Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnego całą Rossyą etc. etc. etc. Przypozew Edyktalny przed Sąd Burmistrz. Radz. Wileń. prawem Gościnnym sędzić się mający z powództwa Soldatki Barbary wprzód Korsonowej a dopiero Łazowskiej i jey nieletniego syna Jana Korsonowa w assystencyi Opieki czyniących, ze skutku Ukazu Rządu Gubern. Wileń. roku 1820 marca 5 dnia, za Nrem 3583, i dekretu roku 1822 julii 21 w Magistracie Wileń. zapadłego, awizacyą i edyktalną cytacyą po kredytorow i różnego tytułu debitorow zmarłego w Wilnie kupca Jermiły Sawielewicza Konowalowa, oraz jego successorow uznawającego, w referencyi do poprzedniczych edyktalnych pozwow ex agnito errore wynosi się, po Star. Sauela Hirszowicza i Kaufmana Szmuyłonicza z roku 1803 lipca 21 za assygnatą o zł 7750, z r. 1802 marca 9 Sofron Iwanow Korolkow o r. as. 240. Kupiec Iwan Faleciew z Kalugi za wezłami z roku 1795 aug. 26 i junii 10 o ass. 9579 k. 49, Siemion Siemionow Szukajew i jego kupiec Sahafonow Nikiforow z Toropecka z r. 1795 xbra 23 za wezłem o r. as. 1186, z r. 1799 7br. 17 za wezłem kupiec Toropecki Jan Fiedorof Munin v. Muhin o r. s. 450, z r. 1803 maja 29 i 30 Charasim Czetwierykow i Jan Alexiejewicz Zabielew, o r. as 7567 i srebr. 100, z julii 21 tenże Czetwierykow i Piotr Altuchyn o r. as. 3260, z xbr. 30 tenże i Wiereyski Kupiec Siemion Dymitry Altuchyn o r. s. 710, z r. 1803 8bra r. 5, kupiec Bielewski v. Ahiewski Michal Siehiejew Syniszczy o r. s. 75, Józef Jakubowski, Franciszek Poznanski Głowa Miasta Wilna, Sipiowski, Janczewska, Łukomska z opieką, Słepikowscy i ich opiekunowie, oraz dalsi successorowie i exskutorowie testamentu zmarłego kupca Wileń. Franciszka Jakubowskiego, o zapłaceniu za 180 pudow żelaznej blachy r. s. 1200, za wszystkiemi zaś obzałmi o zasądzenie na rzecz massy Konowalowa powyższych sum z procentami i expensami prawnymi na wszelkich obzał. funduszach, a w niewystarczeniu tych o skutki Ar. 98 z Roz. 4, a to chociażby i pod niestanność obż. przy zapisaniu amissyi na obzał. successorach i exskutorach kupca Jakubowskiego, o komportacyą pod przysięgą blachy, oraz co czasu sprawy proszonym będzie. S. M. Z.

1822 9br. 9 dnia wożny świadezę, iż takowego pozwu kopia jedną do drzwi Ratusza Wileń. przybiłem, drugą dla umieszczenia do Kuryera Lit. potrzykroć oddałem i również dla umieszcze-

nia do gasty Moskiewskiej, oraz rozprawy gości -
nym porządkiem w Mag. Wileń. ogłosiem.

Tadeusz Olechnowicz wóznym Ptu Wileńskiego.
1822 y na 9 dnia wolno umieścić do Kuryera
Litewskiego. Józef Krzyżanowski P. B. M. W.

List gończy.

2 Z dnia 7 na 8 o godzinie 7ej wieczorem
JW. Czechowiczowej Chor. Ptu Zawileyskiego pod-
dani pod majątnością Szwajcercami w powiecie Za-
wileyskim będącą, szkodkami zajęci, Jan Borkowski
lokaj i Wilhelm Ragas o. Jusielanin Kozaczek
w Wilnie z domu JP. Bartoszewiczowej, w któ-
rym pomieniona JW. Czechowiczowa ma roczne po-
mieszkonia, dopuściwszy się kradzieży w pienią-
dzach i dalszych efektach, zbiegli; mając zapewne
do zamiarów swoich fałszywe świadectwo usposo-
bione. Przymioty twarzy ku poznaniu łatwiejszemu
są następne, Jan Borkowski wieku lat 20, wzrostu
miernego, twarzy ściągłej, włosów ciemno błęd, na
oku ławem przez opadnienie w gęstsze jak na prawem
powieki, na ślepego wyglądu i znacznie przez to
dać się widzieć też oko zmniejszone. Po polsku
tłumaczy się kłó i nieśmiało. W surducie liberynym
ciemno-zielonym, u którego kołnierz ze światło-ziel-
nego sukna i guziki metalowe, kamizelka ponsowa
kamlocikowa; Wilhelm Ragas po kozacku ubrany,
z takiego sukna jak i pierwszy ma surdut, przy
raytuzach ma landpasy z jasno-zielonego sukna,
ma lat 16, wzrostu małego, włosów jasno-bład.
Każdy z nich może być ubrany w fraku czarnym,
których dwa ukradli i wiele innych rzeczy. Ktoby
o nich miał wiadomość, będzie łaskaw do Sądu do-
stawić. Dnia 9 nowembra 1822 roku.

Wincenty Kruczkowski.

3 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogła-
sza się, iż wzięty za nieokazanie na piśmie świadec-
stwa człowiek Kuźma Michałow Bielicki, który po-
wiał że jest pódany: naprzód miński Gubernii
borysowskiego powiatu ze wsi Nowokocchowa, o-
bywatela Chreptowicza, a potem Kijowskiej Gu-
bernii i powiatu, ze wsi Wiszniowa obywatela Gor-
działkowskiego (jakowe opowiadania po uczynionem
badaniu okazały się fałszywymi) na mocy Ukazu
Rządzącego Senatu pod d. 29 augusta 1807 roku,
uznany za włocęgę, a dla niezdatności do służby
wojskowej i na posilenje do Syberji, odestany zo-
stał do Mińskiej policji dla oddania na porękę
temu, ktoby wziąć chciał. Przymioty pomienione-
go Bielickiego: twarz podługowata czerwona, chu-
da, nos długi, oczy szare, włosy czarne, mówi czy-
sto od urodzenia lat 66, wzrostu 2 arsz. i 6 wiersz.
a zatem jeśli takowy Bielicki okaże się do kogo;
kolwiek należącym, aby dla jego odebrania, z praw-
nem o przynależeniu dowodami, przybywał do
Mińskiej policji. Oktobra 28 dnia 1822 roku.

Sekretarz F. Arcimowicz.

Ostrzeżenie:

3. Oświadczenie w imieniu WW. Parczew-
skich przeciwko Starozakonnego Chaima Mowszo-
wiczu Kacnelinsona podaje się w następnej
rzeczy: zeszyły s. p. Ignacy Parczewski Podpuł-
kownik wojsk Ross. mając rozrachunki z s. z. ku-
pcem Kacnelinsonem, wydał onemu w roku 1817
oblig na 1,600 czer. zł., lecz w roku 1818 opłacił
1,500 czer. zł., na co wydał Kacnelinson doku-
ment kwietacyyny, i oblig miał powrócić, gdyż
i pozostałość zaspokojoną została. Lecz po za-
szłej śmierci Podpułkownika Parczewskiego, nie
tylko że takowego obligu nie powrócił, ale nadto
jeszcze ony miał przelać. Widząc przeto sukces-
sorowie takową łaciendę i podchwytły stosownie

do oświadczenia przez nich w roku 1822 junii 12
dnia w Sądzie Ziem. Wileń. zamieszczonego. zapo-
wiadają przed publicznością, aby nikt takowego
wexlu nieabywał pod nieważnością onego, jako
już opłaconego i bez żadnej waluty. Jako Pleni-
potent podpisują Antoni Franceson Adw. Sub. W.

Roku 1822 gbra 7 dnia. Wolno drukować Wi-
leński Ziem. Sędzia Alojzy Jasiński.

Sąd Exdywizorski.

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na rozdział
majątkow JWJP. Józefa Wańkowicza Konsyliarza
Stanu i Kawalera, dekretem remmissyynym Miń-
skiego Głównego Sądu 2go Departamentu nazna-
czony; ukończywszy ogólne dzieło konkursowe,
i rozdzieliwszy w taxie wieczystey pomędzy o-
nego kredytorow, dobra Ziemskie jako to: Buce-
wicz z folwarkiem Dworzyszczem, w Mińskim
Zadzie i folwark Zaprudzie w Powiecie Waley-
skim Gubernii Mińskiej, folwark Stefanow z wsi-
mi i zaściankami w Powiecie Sienskim Gubernii
Mohylewskiej sytuowane, przez opromulgowany
na dniu 31 praesentium oczewisty dekret z uwa-
gi na odległość mieysce przebywania kredytorow
do tey massy wchodzących, sązone im na real-
ności dopominkow juramenta, jak również wol-
ność składania schemapellacyynnych, którzyby się
takowym dekretem niekontentowali przy aktach
Ziemskich Mińskich do wyyscia szesciu niedziel
zarejektował sub amissionem rei. Co izby interes-
sowanych stron doszło wiadomości, niniejsza do
Gazet publicznych przesyła się awizacya. Dzieło
się w Mińsku 1822 roku mca 8bra 31 dnia. Wik-
tor Orda Pińskich Ziem. Sądow i Exdyw. Pre-
zydent. Józefat Iwanowski Exdywizor. Fortu-
nat Komorowski Sędzia Ziem. Ptu Siensk.

U w i a d o m i e n i e.

2. Niżej podpisany uwiadamia Publiczność,
iż znayduje się u niego do sprzedania zegar gra-
jący w szafie, bijący godziny i kwadranse i makro-
cający się raz na tydzień, autora Longman and
Broderip London. Bióro zaś same składa się ze
czterech walców, z których 1szy gra koncert Pley-
ela i Arye, 2gi koncert Heydena i Arye, 3ci kon-
cert Szteynerta. 4ty zaś gra 6 sztuk: 1szą Aryę
Axura, 2gą Aryę, 3cią Angleza, 4tą po Szkoocku,
5tą walea, 6tą Kadryla. Zyczący nabyć takowy
zegar, mają się udać do tegoż zegarmistrza miesz-
kającego na ulicy Niemieckiej w domu Professor-
rowey Szulcowey. Gdzie o cenie onego zawiado-
mienie powezmą. H. Danziger.

2 Woda Aromatyczna Warszawska
przez znanego Publiczności JPana Nagla
preparowana z nowego transportu odebra-
na znayduje się w Minska u Bazylego
Makarowicza.

Wyjeżdżają za granicę.

1. Do Prus Saxonii i Austrii Wileński
mieszczanie starozakonni Owsiey Zelkowicz Zal-
kindson i Kiwel Jochelowicz Szapier za interesami
handlowymi własnymi, na miesizcy jedynście.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 6 listopada
rubel srebrny 3 rub. 79⁴ kop., czerwony złoty no-
wy r. 11 kop. 65, stary r. 11 kop. 38, imperyał r. 36
kop. 87¹/₂. — Od dnia 10 listopada rubel srebrny 3
rub. 77⁴ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 65,
stary r. 11 kop. 38, imperyał r. 36 kop. 67¹/₂.

Obszary	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmiana w powie.
Obszary meteorologiczne.	27 cal. 6,75 lin.	+ 5, stopni	Zachodni	Pochmurno
	27 — 11,2 —	- 0,58 —	Północ. Zachod.	Pogoda
	27 — 11,7 —	- 1,5 —	Poludn. Wschod.	Pochmurno